



## Danuta Gibas-Krzak

# Jugosłowiańska koncepcja federacji bałkańskiej jako paradygmat systemu bezpieczeństwa na Bałkanach (1943–1948)

Jeden z elementów systemu bezpieczeństwa na Bałkanach, związany z duchowym i politycznym odrodzeniem się narodów bałkańskich, stanowiły programy federacyjne, których głównym założeniem było stworzenie państwa związkowego. Utworzone w XIX w. miały na celu: złamanie panowania tureckiego na Półwyspie Bałkańskim, realizację aspiracji narodowowyzwoleńczych państw, które do tej pory były zniewolone przez Turków, jak również przeciwdziałanie dominacji mocarstw, które miały aspiracje polityczne do panowania na Bałkanach (Austro-Węgry oraz Rosja<sup>1</sup>). Warto także wspomnieć, że federacyjne idee niepodległościowe państw w tej części Starego Kontynentu nie były wolne od wpływów radykalnej lewicy bałkańskiej, która głosiła hasła wyzwolenia społecznego, rzucając w ten sposób wyzwanie dotychczasowemu porządkowi społecznemu<sup>2</sup>.

Problematyka związana z bałkańskimi programami federacyjnymi, sięgająca nawet schyłku XVIII w., została obszernie zaprezentowana w polskim piśmiennictwie<sup>3</sup> przede wszystkim przez Elżbietę Znamierowską-Rakk i Tadeusza Cieślaka. Naukowcy ci ukazali bogate spektrum dziejowe planów federacyjnych, podkreślając tezę, że z historycznego punktu widzenia – idee federacyjne stanowiły niemożliwe do zrealizowania efemeryczne koncepcje, a z politologicznej perspektywy – próby ich wcielenia w życie po zakończeniu II wojny światowej były mało realne.

<sup>1</sup> A. Koseski, *Bułgaria w polityce europejskiej 1944–1948*, Warszawa 1975, s. 87.

<sup>2</sup> T. Cieślak, *Ewolucja koncepcji federacji bałkańskiej w XIX i XX wieku*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. 19, Wrocław 1983, s. 6.

<sup>3</sup> Na Zachodzie problematyką związaną z programami federacyjnymi zajmowali się m.in.: A. P. Papanastassiou, (*Vers l'union balkanique*), A. Helmstaedt (*Die Kommunistische Balkanföderation im Rahmen der sowjetrussischen Balkanpolitik zu Beginn des Zwanziger Jahre*), czy K. J. Peeff (*Balkanpakt und Balkanbund*).

Niniejszy artykuł natomiast umieszcza plany federacyjne w kontekście budowy systemu bezpieczeństwa na Bałkanach, starając się jednocześnie odpowiedzieć na pytanie, co zdecydowało o ich fiasku po 1945 r. Jugosłowiańska koncepcja federacji bałkańskiej miała bowiem największe szanse na wcielenie w życie właśnie w okresie kształtowania się nowego, pojałtańskiego ładu międzynarodowego. Zwraca ponadto uwagę na perspektywy reanimowania idei federacyjnej w tej części Europy, która mogłaby odgrywać zasadniczą rolę w tworzeniu systemu bezpieczeństwa na Półwyspie Bałkańskim, co jest tym bardziej istotne, iż stanowi on do dziś najmniej stabilną część Europy, głównie z powodu nierozwiązanego konfliktu o Kosowo, którego jednostronnie ogłoszona niepodległość w lutym 2008 r. nie została uznana przez ONZ.

## Z dziejów idei federacyjnych na Bałkanach

Plany federacji bałkańskiej miała już caryca Katarzyna II (1782 r.), zamierzająca podzielić imperium tureckie<sup>4</sup>, a także patriarcha greckiej rewolucji narodowej, Rigas Feleas Velestinlis, który w 1798 r. opublikował w Wiedniu projekt konstytucji przyszłego państwa bałkańskiego<sup>5</sup>. Uważany za pioniera idei federacji, Velestinlis przedstawił wizję rozległego państwa, obejmującego wschodnią część basenu Morza Śródziemnego, Azję Mniejszą, Półwysep Bałkański oraz Mołdawię i Wołoszczyznę do rzek Sawa i Una, z grecką supremacją nad zjednoczonymi regionami<sup>6</sup>. Koncepcje panhellenistyczne głosili także greccy działacze niepodległościowi, często zabiegający o rosyjski protektorat nad federacją słowiańsko-grecką. Najbardziej znany reprezentant tego nurtu, Joannes Kotelis, proponował powołanie do życia państwa greckiego, w skład którego oprócz Grecji wchodziłyby: Macedonia, Tracja, Konstantynopol, Kreta i Samos<sup>7</sup>. Ta propozycja stanowiła najpełniejsze ucieleśnienie tzw. *megali idei*, czyli „wielkiej idei”, postulującej utworzenie Wielkiej Grecji na wszystkich terenach zamieszkałych przez Greków.

Najważniejszą kuźnię koncepcji federacyjnych w XIX w. była jednak Serbia. Idee serbskie skierowane przeciwko tureckiemu okupantowi pokazywały drogę odbudowy państw bałkańskich po ostatecznym rozprawieniu się z Turkami. Istotną rolę w kształtowaniu się serbskich planów federacyjnych odegrał książę Adam Jerzy Czartoryski, który wywarł znaczny wpływ na Iliję Garašanina<sup>8</sup>, wybitnego polityka serbskiego. Za okres najszerszych akcji bałkańskich Hotelu Lambert uważa się lata od po-

<sup>4</sup> Caryca zamierzała podzielić europejskie posiadłości Turcji między Rosję i Austrię, z reszty imperium zaś utworzyć dwa państwa, z których jedno stanowiłoby federację Słowian południowych.

<sup>5</sup> H. Batowski, *Państwa bałkańskie*, Kraków 1938, s. 39–40.

<sup>6</sup> E. Znamierowska-Rakk, *Z dziejów bałkańskich koncepcji federacyjnych (od schyłku XVIII w. do końca I wojny światowej)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2000, t. 35, s. 8.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>8</sup> Ilija Garašanin (1812–1874) jeden z największych serbskich mężów stanu. W latach 1843–1852 pełnił funkcję ministra spraw wewnętrznych. Autor programu zagranicznej i narodowej polityki Serbii, zwanej *Načertanije*, który powstał we współpracy polsko-serbskiej, przede wszystkim dzięki instrukcji ks. Adama Czartoryskiego i stanowił wkład emigracji polskiej w rozwój idei jugosłowiańskiej. Zgodnie z tym programem rząd serbski powinien przede wszystkim starać się o zjednoczenie Serbii z Czarnogórą, wywierać wpływ na Serbów podległych Węgrom i Austrii oraz szukać sposobów do związania ze sobą Bułgarów, Bośni i Hercegowiny, Chorwatów, Słoweńców i Dalmacji, H. Batowski, *Państwa bałkańskie...*, s. 53–54. Również u: J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian południowych i zachodnich*, Warszawa 1988, s. 385–389.

łowy 1843 r. do połowy 1845 r. Po upadku Turcji przewidywano powstanie federacji słowiańskiej, składającej się z Bułgarii, Bośni, Hercegowiny i Serbii<sup>9</sup>.

W latach 1866–1868 dzięki staraniom serbskiego księcia Michała Obrenovicia doszło do zawarcia dwustronnych przymierzy Serbii z Czarnogórą (1866 r.) i Grecją (1867 r. i 1868 r.) oraz układu przyjaźni Serbii z Rumunią (1868 r.). Uzgodniono także zasady tworzenia państwa serbsko-bułgarskiego<sup>10</sup>. W historiografii owe porozumienia traktowane są jako pierwszy sojusz bałkański, stanowiący preludium do powstania federacji bałkańskiej<sup>11</sup>.

W latach 1866–1867 Serbia i Chorwacja uzgodniły warunki wspólnej walki Słowian południowych o powołanie do życia jednego państwa jugosłowiańskiego, w skład którego miały wejść: Serbia, Bośnia, Hercegowina, Czarnogóra, Albania, Macedonia, Bułgaria, Chorwacja, Wojwodina, Dalmacja, Istria, Słowenia i Slawonia. Plany jednak nie powiodły się przede wszystkim z powodu kunktatorskiej polityki władcy Serbii, księcia Michała, który dokonując zbliżenia z Austro-Węgrami, zrezygnował z prowadzenia samodzielnej polityki zagranicznej. W krótkim czasie doszło do znacznego osłabienia międzynarodowej pozycji Serbii, o którą rywalizowały Rosja i Austro-Węgry oraz rozpadu sojuszu bałkańskiego<sup>12</sup>.

Do końca XIX wieku wiele środowisk intelektualnych optowało za powołaniem federacji bałkańskiej, ale nie zyskało to poparcia społecznego. Międzynarodowa Liga Pokoju i Wolności na swoich kongresach w latach: 1869, 1876, 1877 i 1886 uchwalala rezolucje postulujące utworzenie federacji bałkańskiej. Pod patronatem Ligi założono nawet w Paryżu w 1894 r. Ligę Bałkańskiej Konfederacji, pod przewodnictwem greckiego socjalisty P. Argyriadesa. Przyszła federacja miała składać się z Grecji, Krety, Bułgarii, Rumunii, Macedonii, Serbii, Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry, Albanii i Tracji. Brak jest jednak źródeł, które pozwoliłyby na udokumentowanie szerszej działalności politycznej Ligi Bałkańskiej Konferencji<sup>13</sup>.

Wśród tych pierwszych idei federacyjnych (XVIII i XIX w.) możemy wyróżnić także programy opracowane przez Chorwatów i Słoweńców w okresie Wiosny Ludów, którzy lansowali idee połączenia Słowian w jednym państwie federacyjnym, tzw. Wielkiej Ilirii. Duże znaczenie w rozwoju koncepcji federacyjnych miały idee zaproponowane przez rewolucyjnych demokratów bułgarskich, związanych z lewicowym nurtem organizacji „Omladina”, zrzeszającej Serbów w imperium habsburskim, głoszących hasła federacji wolnych państw bałkańskich bez protektoratu mocarstw. Z koncepcjami federacyjnymi występowali także Rumuni i Węgrzy, postulujący powołanie do życia federacji rumuńsko-węgierskiej, która skierowana była przeciwko panowaniu panslawizmu na Bałkanach. Przedstawiciele tych narodowości głosili także hasła utworzenia konfederacji składającej się z Wołoszczyzny, Mołdawii i Serbii<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> T. Cieślak, *Ewolucja koncepcji federacji bałkańskiej w XIX i XX wieku...*, s. 9.

<sup>10</sup> W 1867 r. Bułgarzy wysunęli propozycję powołania do życia dualistycznego bułgarsko-serbskiego cesarstwa jugosłowiańskiego.

<sup>11</sup> H. Batowski, *Państwa bałkańskie...*, s. 78–79.

<sup>12</sup> Serbowie nie uzyskali poparcia mocarstw dla swej idei: najpierw zawiedli ich Francuzi, a następnie Rosjanie, którzy wobec gróźb Austro-Węgier dotyczących okupowania Bośni, wycofali swoje zdecydowane poparcie dla walki o wyzwolenie Słowian południowych, J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian południowych...*, s. 388.

<sup>13</sup> T. Cieślak, *Ewolucja koncepcji federacji bałkańskiej w XIX i XX wieku...*, s. 14.

<sup>14</sup> E. Znamierowska-Rakk, *Z dziejów bałkańskich koncepcji federacyjnych...*, s. 14.

Tuż przed I wojną światową ideę federacji bałkańskiej popierała II Międzynarodówka, której manifest z września 1912 r. był jednocześnie protestem przeciwko wojnie oraz zachętą do zjednoczenia ludów bałkańskich. Program federacyjny propagowały ponadto radykalne partie robotnicze w Bułgarii i Serbii, występujące z hasłem obalenia panowania tureckiego na Bałkanach<sup>15</sup>.

Te pierwsze koncepcje federacyjne były głównie ideami utopijnymi, a ich nie do końca dopracowane programy nie dawały gwarancji wcielenia w życie. Przede wszystkim jednak nie miały szans na realizację z powodu sporów między narodami i państwami, które po rozgromieniu Turcji dążyły do zdobycia jak największych nabytków terytorialnych. Niemniej stały się inspiracją dla przyszłych pokoleń, dla których idea federacji stanowiła nadzieję na zapewnienie bezpieczeństwa w tej części Starego Kontynentu.

## Koncepcje federacyjne w dwudziestoleciu międzywojennym

Po zakończeniu I wojny światowej, choć rozpadły się imperia: austro-węgierskie i tureckie, to jednak rozwój idei federacyjnej napotkał na liczne przeszkody, wynikające z niezrealizowanych aspiracji narodowych państw wyłonionych w wyniku ustanowienia porządku wersalskiego<sup>16</sup>. Jak słusznie zauważył Adam Koseski, ważną próbą częściowej realizacji idei federacyjnej Słowian południowych i utworzenia federacji bałkańskiej było powołanie do życia w grudniu 1918 r. Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (SHS)<sup>17</sup>. Nowo powstałe państwo nie zaspokoilo niestety ambicji poszczególnych narodów (zarówno Chorwatów, Macedończyków i Czarnogórców, a także Węgrów z Wojwodiny i Albańczyków z Kosowa<sup>18</sup>).

Idee federalne na Bałkanach odżyły najmocniej z początkiem lat 30. ubiegłego wieku, kiedy państwa bałkańskie zorganizowały cztery konferencje (w latach 1930–1933), które odbyły się w Atenach, Istambule, Bukareszcie i Salonikach. Podjęto wówczas inicjatywę utworzenia ogólnobałkańskiej unii celnej oraz zbliżenia politycznego w celu zwiększenia bezpieczeństwa i przeciwdziałania obcej ekspansji na Bałkanach (dotyczyło to przede wszystkim Włoch i Niemiec). Wśród uczestników konferencji, zaniepokojonych penetracją mocarstw na Bałkanach, pojawiło się hasło: „Bałkany dla narodów bałkańskich”. Nawiązując bezpośrednio do koncepcji federacyjnych, zwrócono uwagę, iż Bałkany jako państwo federacyjne, mogłoby stać się trzecią potęgą w Europie, po Rosji i Niemczech<sup>19</sup>. Choć idee te zostały zarzucone w obliczu narastających konfliktów narodowościowych, udało się jednak doprowadzić do utworzenia w 1934 r. Ententy Bałkańskiej, stanowiącej blok integracji po-

<sup>15</sup> T. Cieślak, *Ewolucja koncepcji federacji bałkańskiej w XIX i XX wieku...*, s. 15.

<sup>16</sup> Powersalski porządek akceptowały w pełni: Jugosławia, Rumunia, Grecja i Turcja. Bułgaria natomiast, która w czasie wojny stanęła po stronie państw centralnych, była niezadowolona z warunków traktatu pokojowego w Neuilly z 1919 r., gdyż na jego mocy utraciła południową Dobrudżę, a przede wszystkim Trację zachodnią, a wraz z nią dostęp do Morza Egejskiego.

<sup>17</sup> A. Koseski, *Bałkańskie konflikty etniczne na przełomie XX i XXI stulecia*, [w:] *Bałkany. Etnokulturowe podłoże konfliktów*, red. W. Konarski, A. Koseski, Warszawa 2006, s. 99.

<sup>18</sup> Transformacja SHS w Królestwo Jugosławii, która nastąpiła w 1929 r., także nie zaspokoila aspiracji narodowościowych wszystkich nacji zamieszkujących ten kraj.

<sup>19</sup> E. Znamierowska-Rakk, *Idea federacji na Bałkanach w okresie międzywojennym*, „*Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*” 2001, t. 36, s. 44.

litycznej czterech państw: Jugosławii, Rumunii, Grecji i Turcji. Pakt ten, krytycznie przyjęty przez Niemcy i Włochy, dawał stronom gwarancje bezpieczeństwa, polegające na nienaruszalności terytorialnej, wykluczeniu wzajemnej agresji i niesieniu pomocy w przypadku ataku na jedną ze stron<sup>20</sup>.

Wśród koncepcji federacyjnych w dwudziestoleciu międzywojennym możemy wyróżnić zarówno te, które dążyły do wzmocnienia ustanowionego ładu powszechnego, jak i popierające rewizję traktatów pokojowych (np. idee federacji bałkańskiej lansowane przez Aleksandra Stambolijskiego) oraz nawołujące do przekształceń ustrojowych w Jugosławii (koncepcje Stjepana Radicia przyznające autonomię Chorwacji i innym państwom wchodzącym w skład Jugosławii). Niemniej także i te idee nie odniosły powodzenia. Zdaniem Elżbiety Znamierowskiej-Rakk „były traktowane przeważnie jako instrument taktyczny, prowadzący do ustanowienia kontroli i wpływów w tej części Europy”<sup>21</sup>. W tym przypadku starły się ze sobą dążenia zarówno wielkich mocarstw, jak i samych państw bałkańskich, które rywalizowały między sobą, co sprawiło, że nie mogły porozumieć się w obliczu narastającego zagrożenia ze strony hitlerowskich Niemiec, kwestionujących porządek wersalski<sup>22</sup>. W ten sposób w okresie międzywojennym rozwiła się możliwość realizacji planów federacyjnych na Bałkanach.

## Projekt federacji jugosłowiańsko-bułgarskiej

Nowy ład międzynarodowy, wyłaniający się w procesie zwycięskiej walki koalicji antyhitlerowskiej z Niemcami, rodził nadzieję na stabilizację systemu bezpieczeństwa na Bałkanach. Wzrastające znaczenie marszałka Josipa Broz-Tity jako dowódcy armii sojuszniczej wielkich mocarstw nie pozostało bez wpływu na ambicje tego przywódcy, które znalazły wyraz w idei federacji bałkańskiej. Pierwszym krokiem do jej stworzenia miało być przyłączenie do Ludowej Republiki Macedonii – Macedonii Piryńskiej, na co jednak Bułgarzy ostatecznie nie wyrazili zgody, zyskując poparcie Wielkiej Brytanii, kontrolującej postępy komunizmu na Bałkanach<sup>23</sup>.

Właściwe rozmowy między Jugosławią a Bułgarią o powołaniu federacji, zainicjowane przez Belgrad, toczyły się od jesieni 1944 r. aż do początku 1948 r. Według planów rządu Jugosławii federacja miała obejmować 6 republik jugosłowiańskich i Bułgarię (7 podmiotów). Projekt bułgarski z kolei zakładał federację dwóch podmiotów – Bułgarii i Jugosławii, która miała nazywać się Federacją Słowian Południowych, choć bardziej przypominała konfederację<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> M. Tanty, *Balkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003, s. 218.

<sup>21</sup> E. Znamierowska-Rakk, *Idea federacji na Bałkanach...*, s. 55.

<sup>22</sup> Układy o wieczystej przyjaźni zawarte przez Jugosławię z Bułgarią i Włochami w 1937 r. osłabiły sojusz bałkański, podobnie jak poparcie przez Jugosławię włoskiej agresji na Etiopię. Także odrzucenie przez Jugosławię brytyjskich i francuskich gwarancji bezpieczeństwa po ataku Włoch na Albanię (7 kwietnia 1939 r.) doprowadziło do upadku idei Ententy Bałkańskiej.

<sup>23</sup> E. Znamierowska-Rakk, *Geneza idei federacji bułgarsko-jugosłowiańskiej i jej upadek (1944–1948)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2006, t. 41, s. 144.

<sup>24</sup> Jugosławia obawiała się związkowi ze słabszą gospodarczo Bułgarią, zaś Bułgaria nie zamierzała poddać się dominacji silniejszego partnera. Ponadto koncepcja ta nie cieszyła się poparciem mocarstw ani po jednej, ani po drugiej stronie „żelaznej kurtyny”, M. Tanty, *Balkany w XX wieku...*, s. 305.



Znaczącą rolę w dialogu dwóch powyższych nacji odgrywał Związek Radziecki, a szczególnie J. Stalin<sup>25</sup>, który był zaniepokojony projektami powołania do życia konfederacji grecko-jugosłowiańskiej, pod patronatem Wielkiej Brytanii, lansowanymi w latach 1941–1942. Nie zgadzając się na taki alians, Stalin popierał projekt federacji trzech komunistycznych państw: Jugosławii, Bułgarii i Albanii, ale pod przewodnictwem Moskwy. Liczył bowiem na to, iż kontrolując federację, będzie mógł z sukcesem rywalizować o pozycję na Bałkanach z państwami zachodnimi, które zyskały wpływy w Grecji i Turcji. Zależało mu także na ekspansji w rejonie Cieśnin Czarnomorskich oraz wschodniej części Morza Śródziemnego. Ponadto w zbliżeniu państw bałkańskich upatrywał lepszą możliwość decydowania o ich polityce.

Nie do przecenienia była także rola, jaką miała do odegrania federacja bułgarsko-jugosłowiańska dla samych zainteresowanych państw, realizując partykularne interesy każdego z nich. Udział Bułgarii w federacji miał pomóc zniwelować trudności gospodarcze związane z zobowiązaniami reparacyjnymi wobec państw, które zajmowała w czasie wojny oraz ułatwić jej proces rehabilitacyjny jako byłego satelity Niemiec i okupanta Jugosławii. W ten sposób Bułgaria zyskałaby wiarygodność w oczach społeczności międzynarodowej.

Jugosławia z kolei dążyła do zdobycia pozycji hegemonu, zdolnego nie do politycznego zdominowania słabszej Bułgarii, ale także decydowania o losach innych państw bałkańskich. Josip Broz-Tito chciał więc narzucić Bułgarom model federacji składającej się z 7 republik, z której siódmą stanowiłaby Bułgaria (miała to więc być federacja jugosłowiańska, poszerzona o Bułgarię), gdy tymczasem Bułgarzy optowali za dualistycznym związkiem państw, w którym odgrywaliby rolę równorzędną z Jugosławią.

Projektowana federacja miała także rozwiązać konflikt bułgarsko-jugosłowiański dotyczący Macedonii<sup>26</sup>, bowiem obydwie Macedonie: Wardarska i Piryńska znalazłyby się wówczas w jednym państwie federacyjnym<sup>27</sup>. Licząc na wzmocnienie swego państwa, Jugosławia czułaby się silniejsza w swej batalii z Włochami o Krainę Julijską, Triest oraz Istrię, a z Austrią – o południową Karyntię. Przede wszystkim jednak rozważany alians zwiększyłby skuteczność obydwu państw w ich wspólnej walce z hitlerowskimi Niemcami, stanowiąc jednocześnie przeciwwagę dla ewentualnej, popieranej przez Zachód osi grecko-tureckiej<sup>28</sup>. Zyskałby znaczenie także jako istotny czynnik stabilizacji układu sił na Bałkanach, stanowiąc efektywną blokadę w przypadku kolejnych prób podjęcia niemieckiej ekspansji na wschód, określając także układ sił w Europie Środkowo-Wschodniej, od Bałtyku do Adriatyku i Morza Czarnego.

Jednak już u progu rozmów zaznaczyły się zasadnicze różnice między negocjującymi stronami, dotyczące przede wszystkim modelu przyszłego państwa. Jugosłowianie bowiem zamierzali narzucić Bułgarii status jednej z republik federacji, zaś Bułgaria zgadzała się tylko na model dualistyczny państwa<sup>29</sup>. Kolejną kwestią sporną sta-

<sup>25</sup> J. Stalinowi często przypisuje się autorstwo koncepcji federacji jugosłowiańsko-bułgarskiej. Zob. E. Znamierowska-Rakk, *Dialog bułgarsko-jugosłowiański w kwestii federacji i sojuszu (jesień 1944–wiosna 1945)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2003, t. 38, s. 101.

<sup>26</sup> Bułgaria od czasów wojen bałkańskich (1912–1913), kiedy straciła panowanie w Macedonii na korzyść Serbii i Grecji, dążyła do rewizji ustalonych granic.

<sup>27</sup> E. Znamierowska-Rakk, *Dialog bułgarsko-jugosłowiański w kwestii federacji i sojuszu...*, s. 107–108.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 104.

<sup>29</sup> *Eadem*, *Geneza idei federacji bułgarsko-jugosłowiańskiej...*, s. 145.

nowiło żądanie Belgradu bezzwłocznego przyłączenia bułgarskiej części Macedonii do Ludowej Republiki Macedonii, jeszcze zanim rozpoczął się proces tworzenia federacji Słowian południowych. Bułgarzy zgadzali się na to pod dwoma warunkami: szybkiego powołania do życia wspólnej federacji oraz uzyskania jako rekompensaty tzw. Kresów Zachodnich, ziem rdzennie bułgarskich, przyłączonych po I wojnie światowej do Jugosławii<sup>30</sup>.

Prowadzona negocjacje stały się także nie na rękę Stalinowi, który pod koniec 1944 r. i na początku 1945 r. zaczął obawiać się wzrastającej niezależności J. Broz-Tity, co kolidowało z interesami Związku Radzieckiego, dążącego do zdobycia jak największych wpływów w tej części Europy. Ponadto coraz silniejsza pozycja jugosłowiańskiego przywódcy spotkała się także z obawami Waszyngtonu i Londynu, które nie zgadzały się na utworzenie wielkiego państwa słowiańskiego na Bałkanach. W tej sytuacji wiosną 1945 r. Moskwa postanowiła doprowadzić do zawieszenia rozmów federacyjnych między Sofią a Belgradem aż do czasu zawarcia z Bułgarią traktatu pokojowego<sup>31</sup>.

Podpisanie przez koalicję antyhitlerowską traktatu pokojowego z Bułgarią w lutym 1947 r. oraz 1 sierpnia 1947 r. porozumień w Bled przez J. Broz-Tito i przywódcę Bułgarów Georgi Dymitrowa nie doprowadziło jednak do konstruktywnego wznowienia dialogu bułgarsko-jugosłowiańskiego, podobnie jak zawarty przez Bułgarię i Jugosławię 27 listopada 1947 r. w Ewksinogradzie układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. O fiasku rozmów zdecydowała przede wszystkim polityka Stalina, który obawiał się wzmocnienia obydwu państw poza plecami ZSRR. Ostre reakcje Kremla wzbudziły zwłaszcza deklaracje Georgi Dymitrowa o możliwości rozszerzenia planowanej federacji o inne kraje demokracji ludowej, a nawet o Grecję<sup>32</sup>. W efekcie Belgrad odstąpił od zamysłów federacji z Bułgarią w marcu 1948 r., kiedy ujawnił się ostry spór KPJ z Kominformem.

Lecz w 1948 r. wśród społeczności na Zachodzie nadal żywe były informacje o tworzeniu przez Jugosławię federacji państw bałkańsko-naddunajskich, złożonej z Jugosławii, Albanii, Rumunii i Węgier wraz z ewentualnym późniejszym przyłączeniem się Besarabii<sup>33</sup> i Grecji. Opierano się na oświadczeniach J. Broz-Tity, który podczas oficjalnej wizyty w Bułgarii w 1948 r. stwierdził, że sprawa połączenia się Jugosławii z Bułgarią jest „kwestią formalną”, bowiem narody tych krajów pragną tego, a współpraca Jugosławii i Bułgarii jest i będzie coraz ściślejsza<sup>34</sup>. W tym czasie doszło do złagodzenia przepisów celno-wizowych w ruchu między Jugosławią a Albanią i Bułgarią. Zachodni komentatorzy polityczni spekulowali o szybkim powołaniu federacji, która miała być „Bałkańskim Związkiem Sowieckim” na usługach ZSRR<sup>35</sup>.

W opinii polskich dyplomatów w Belgradzie kwestia federacji bałkańskiej było to „zagadnienie skomplikowane, niełatwe do zrealizowania i przedwczesne”. Podkreślili oni

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 145.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 146.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 151.

<sup>33</sup> Dzisiejsza Mołdowa.

<sup>34</sup> J. Wende, *Pogłoski o federacji bałkańskiej*, Belgrad, 26 stycznia 1948 r., Arch. MSZ, Zespół (dalej: Z) – 6, Wiązka (dalej: W) – 19, Teczka (dalej: T) – 293.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

że: „Analiza rozwoju historycznego-ekonomicznego, socjalnego, ustrojowego i kulturalnego – oraz sytuacji aktualnej poszczególnych państw, wchodzących w rachubę przy koncepcji połączenia, wskazuje na to, że mimo zasadniczych reform i przemian ekonomiczno-politycznych zaistniałych w tych państwach po wojnie, przemian, które, niewątpliwie zbliżyły te państwa do siebie jak nigdy dotychczas w historii – to jednak istnieją i przypuszczalnie istnieć jeszcze będą przez pewien okres takie różnice, których sztuczna niwelacja mogłaby się okazać bardzo trudna, a może nawet i groźna”<sup>36</sup>.

## Titowska koncepcja federacji jugosłowiańsko-albańskiej

W obliczu fiasza jugosłowiańsko-bułgarskich rokowań o federacji, większego znaczenia nabrała możliwość połączenia Albanii i Jugosławii w jeden organizm państwowy. Ta idea federacyjna w zamysłach Belgradu służyć miała przede wszystkim rozwiązaniu konfliktu serbsko-albańskiego o Kosowo i stabilizacji sytuacji politycznej w tej części Starego Kontynentu.

Należy przy tym podkreślić, iż plany integracyjne obou państw były możliwe, gdyż komuniści albańscy i jugosłowiańscy nawiązali bardzo intensywną współpracę jeszcze w czasie II wojny światowej<sup>37</sup>. Po zdobyciu władzy przez te same siły lewicowe, współdziałanie Albanii i Jugosławii uległo intensyfikacji. W Tiranie działała jugosłowiańska misja wojskowa, a w lutym 1945 r. zaczęła pracę albańska misja wojskowa, która przybyła do Belgradu<sup>38</sup>. Jugosławia była pierwszym państwem socjalistycznym, które 28 kwietnia 1945 r. uznało Albanę na arenie międzynarodowej<sup>39</sup>. Albańczycy deklarowali, że Jugosłowianie są ich najlepszymi przyjaciółmi i sojusznikami. Premier, Enver Hodża, oświadczył, że wysoko ceni pomoc J. Broz-Tito i KPJ w uzyskaniu przez jego naród wolności<sup>40</sup>. Następnie Jugosławia pośredniczyła w przejmowaniu przez Albanę reparacji wojennych<sup>41</sup>, zaś 25 stycznia 1946 r. delegacja jugosłowiańska przedłożyła Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ wniosek o przyjęcie Albanii do tej organizacji<sup>42</sup>. Reprezentowała też interesy Albanii wobec państw trzecich, co było szczególnie widoczne podczas paryskiej konferencji pokojowej. Przedstawiciel Jugosławii, Moše Pijade w czasie swojego wystąpienia podkreślił zasługi Albanii w walce z faszystowskimi Włochami<sup>43</sup>.

<sup>36</sup> J. Wende, *Pogłoski o federacji bałkańskiej...*

<sup>37</sup> Z. Rutyna, *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1943–1948*, Warszawa 1981, s. 149.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 150.

<sup>39</sup> Wielka Brytania i Stany Zjednoczone aż do 1955 r. były przeciwnie przyjęciu Albanii do ONZ, zaś misja amerykańska, przybyła do Albanii w maju 1945 r., uzależniała uznanie nowej władzy od dokonania rozliczenia inwestycji amerykańskich, a przede wszystkim zwrotu zajętego majątku. Ostatecznie misja opuściła kraj w 1946 r. z powodu podejrliwości władz komunistycznych. Więcej u: T. Czekalski, *Albania*, Warszawa 2003, s. 135. Mocarstwa zachodnie popierały także roszczenia Grecji, która domagała się przyłączenia Epiru Północnego, czyli dużej części południowej Albanii aż do rzeki Szkumbini, A. Koseski, *Albania. Krótki zarys dziejów*, Warszawa 1988, s. 125–128.

<sup>40</sup> Z. Rutyna, *Jugosławia na arenie...*, s. 150.

<sup>41</sup> W. Stepiak, *Albania a konflikt Tity ze Stalinem*, „Balcenica Posnaniensia. Acta et studia”, t. 9–10, Poznań 1999, s. 225.

<sup>42</sup> Z. Rutyna, *Jugosławia na arenie...*, s. 207.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 283.



Jak dowodzi Milovan Džilas<sup>44</sup>, Związek Radziecki nie sprzeciwiał się polityce Jugosławii związanej z Albanią, zostawiając jej pod tym względem wolną rękę<sup>45</sup>. Stalin bowiem traktował Albanię jako strefę wpływów jugosłowiańskich, co miało odzwierciedlenie nawet w tym, że zdecydowanie odmawiał przyjęcia w Moskwie jakiegokolwiek oficjalnej delegacji albańskiej<sup>46</sup>. W opinii Moskwy możliwy był akces Albanii do połączonego już organizmu państwowego Jugosławii i Bułgarii, ale dopiero w dalszej perspektywie, i to za zgodą samych Albańczyków, wyrażoną na drodze parlamentarnej. Należy założyć, że zgoda na akcesję Albanii do federacji bałkańskiej była tylko taktyczną zagrywką Stalina, który zamierzał uspić czujność J. Broz-Tity, tak aby przywódca Jugosławii nie podejrzewał, że Moskwa nie zamierza dopuścić Jugosławii do uzyskania większych wpływów w Albanii<sup>47</sup>.

Połączenie Albanii i Jugosławii w ramach jednej federacji, zdaniem M. Džilasa, zakończyłoby konflikt między Albańczykami a Serbami. W ten właśnie sposób Belgrad widział możliwość rozwiązania problemu mniejszości albańskiej w Jugosławii (Kosowie)<sup>48</sup>. Koncepcja federacji jugosłowiańsko-albańskiej niosła więc nadzieję na uregulowanie dotychczasowego konfliktu, choć, jak się wkrótce okazało, nie była po myśli Albańczyków.

Po stronie albańskiej dość szybko bowiem pojawiły się wątpliwości co do intencji działań jugosłowiańskich. Zrodziły się obawy, że ich celem było podporządkowanie Tirany poprzez włączenie jej do federacji jugosłowiańskiej albo bałkańskiej, która miała zapewnić Jugosławii dominującą pozycję na Bałkanach<sup>49</sup>.

Wśród komunistów albańskich wyłoniły się dwie opcje na temat współpracy z Jugosławią: pierwsza postulowała zbliżenie z Belgradem, a nawet przyłączenie się do federacji jugosłowiańskiej, zaś druga zakładała bliższe stosunki ze Związkiem Radzieckim i włączenie Albanii w system powstających właśnie państw demokracji ludowej<sup>50</sup>. Za najwierniejszego rzecznika interesów jugosłowiańskich w Albanii należy uznać Koçi Xoxe<sup>51</sup>, który jeszcze na długo przed powstaniem Albańskiej Republiki Ludowej był zwolennikiem połączenia jej silnymi więzami politycznymi i wojskowymi z Jugosławią. Zwolennicy nurtu prozachodniego domagali się natomiast rozluźnienia związków z Jugosławią, ale nie zyskali wpływu na albańskie kierownictwo<sup>52</sup>.

<sup>44</sup> Milovan Džilas (1911–1995), działacz komunistyczny z Czarnogóry, pisarz i publicysta, dowódca partyzancki, następnie członek Biura Politycznego KPJ, który negatywnie wypowiadał się na temat wypaczeń systemu socjalistycznego w wydaniu jugosłowiańskim, w wyniku czego był więziony w latach 1956–1966, W. Walkiewicz, *Jugosławia – był wspólny i rozpad*, Warszawa 2000, s. 206 i 305.

<sup>45</sup> J. Stalin podczas spotkania w 1948 r. wyraził zgodę na aneksję Albanii przez Jugosławie, mówiąc, iż miałoby to być „połknięcie Albanii przez Jugosławie”, M. Džilas, *Rozmowy ze Stalinem*, Paryż 1962, s. 106–107.

<sup>46</sup> W. J. Dziak, *Albania między Belgradem, Moskwą i Pekinem*, Warszawa 1991, s. 13.

<sup>47</sup> E. Znamierowska-Rakk, *Federacja Słowian południowych w polityce Bułgarii po II wojnie światowej. Korzenie, próby realizacji, upadek*, Warszawa 2005, s. 375.

<sup>48</sup> M. Džilas, *Rozmowy ze Stalinem...*, s. 108.

<sup>49</sup> I. Rycerska, *Rozpad Jugosławii. Przyczyny i przebieg*, Kielce 2003, s. 52–53.

<sup>50</sup> A. Koseski, *Albania...*, s. 130.

<sup>51</sup> Koçi Xoxe (1911–1949) pełnił funkcję sekretarza organizacyjnego partii, odpowiedzialnego za sprawy kadrowe, zaś w rządzie kierował resortem spraw wewnętrznych i Departamentem Obrony Ludu. Przegrał w rywalizacji o władzę z E. Hodżą, także zapewne z tego powodu, że nie krył swoich bliskich związków z Jugosławią, T. Czekalski, *Albania...*, s. 139.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

Już w grudniu 1944 r. przybyli do Albanii członkowie ZKJ, aby zorganizować administrację państwową i gospodarkę kraju. Jednym z nich był Vojo Srzentić, który objął funkcje głównego instruktora w dziedzinie finansów i ekonomii<sup>53</sup>. Ponadto rząd jugosłowiański wysłał do Albanii 41 agronomów, aby pomogli w przeprowadzeniu reformy rolnej, która została zakończona 17 listopada 1946 r. Pierwszy sąd wojskowy i cywilny został zorganizowany przez prawnika, mjr. Tominseka, który przyczynił się także do wyszkolenia personelu Ministerstwa Sprawiedliwości. Ponadto cała kadra oficerska w albańskiej armii odbyła kursy w Jugosławii<sup>54</sup>. Miały miejsce również manewry obydwu sił zbrojnych, wymieniono przestarzały sprzęt, przekształcając albańskie wojsko w nowoczesną armię<sup>55</sup>.

Do Tirany udali się jugosłowiańscy specjaliści, powstał Bank Albańsko-Jugosłowiański i przedsiębiorstwa wydobywcze. Przekazano Albanii kilka fabryk spożywczych oraz tekstylnych, a ponadto centralę telefoniczną i drukarnię<sup>56</sup>. Belgrad uznał, że większość planów inwestycyjnych obejmować będzie oprócz budowy pierwszych linii kolejowych także przemysł lekki i wydobywczy. W 1946 r. zawarta została umowa o wspólnej obsłudze morskiej, która miała znaczenie zarówno gospodarcze, jak i wojskowe<sup>57</sup>. Ponadto w albańskich szkołach wprowadzono obowiązkową naukę języka serbochorwackiego.

W lipcu 1946 r. Albania i Jugosławia podpisały układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, który doprowadził do uzależnienia słabszej Albanii od silniejszego partnera. Zniesiono bariery celne, skoordynowano plany gospodarcze, oraz ujednolicono system monetarny obu państw na bazie dinara<sup>58</sup>.

W latach 1945–1948 Jugosławia udzieliła Albanii pomocy w następujących dziedzinach:

- zaopatrzenie ludności cywilnej w żywność,
- odbudowa mostów i dróg, m.in. drogi kolejowej z Durrës do Tirany,
- zorganizowanie administracji państwowej,
- organizacja armii i aparatu bezpieczeństwa,
- opracowanie planu pięcioletniego o współpracy gospodarczej między Albanią a Jugosławią,
- zawarcie układu o harmonizacji planów gospodarczych, ujednoliceniu opłat celnych i zrównaniu walut (27 listopada 1946 r.),
- powołanie do życia albańsko-jugosłowiańskiego towarzystwa mieszanego,
- udzielenie kredytów w wysokości ok. 30 mln dolarów<sup>59</sup>.

W ten sposób Jugosławia zaczęła faktycznie odgrywać rolę strategicznego partnera Albanii, niosąc jej w latach 1944–1948 intensywną pomoc w wielu dziedzinach gospodarki. Dla kraju zniszczonego wojną i nieposiadającego własnego prze-

<sup>53</sup> Teodor Stefański, chargé d'affaires a. i. Ambasady PRL w Tiranie, Notatka na temat stosunków albańsko-jugosłowiańskich, Tirana, 9 kwietnia 1964 r., Arch. MSZ, Z-25/68, W-4.

<sup>54</sup> *Ibidem*.

<sup>55</sup> W. J. Dziak, *Albania między Belgradem...*, s. 16.

<sup>56</sup> W. Stępnia, *Albania a konflikt...*, s. 226.

<sup>57</sup> List ambasadora J. K. Wende z 13 września 1946 r., Arch. MSZ, Z-6, W-17, T-246.

<sup>58</sup> Jednocześnie wszyscy opozycjoniści, którzy sprzeciwiali się związkowi z Jugosławią byli aresztowani lub odsuwani od władzy, W. J. Dziak, *Albania między Belgradem...*, s. 15.

<sup>59</sup> Notatka na temat stosunków albańsko-jugosłowiańskich..., Arch. MSZ, Z-25/68, W-4.

mysłu miało to zasadnicze znaczenie. W opinii natomiast polskich dyplomatów w Belgradzie, Albania znajdowała się pod kuratelą Jugosławii, choć utożsamiana była z interesami Związku Radzieckiego w tym regionie<sup>60</sup>. Zdaniem zaś W. J. Dziaka, Jugosławia od początku starała się zająć pozycję dominującą w stosunku do Albanii, domagając się posłuszeństwa i ostro reagując, gdy Albańczycy demonstrowali niezależność. Wyrażało się to m.in. w nakazie konsultowania wizyt zagranicznych, zwłaszcza składanych w Moskwie<sup>61</sup>.

Nie można jednak mówić tylko o postępującym uzależnieniu Albanii od Jugosławii jako o negatywnych aspektach planów federacyjnych między oboma państwami, bowiem po zakończeniu II wojny światowej dla Albanii najważniejsze stało się ustanowienie władzy komunistycznej, odbudowa kraju oraz utworzenie nowoczesnej armii jako gwaranta niepodległości i bezpieczeństwa. W tych przedsięwzięciach Tirana znalazła tylko jednego sojusznika – Jugosławię<sup>62</sup>.

Niepokój Albańczyków budziły jednak propozycje zjednoczeniowe, z którymi wystąpił Belgrad. 5 grudnia 1947 r. ambasador jugosłowiański w Tiranie, Savo Zlatić stwierdził, że akces Albanii do federacji miał stanowić pierwszy etap realizacji idei federacji bałkańskiej, zaś kolejnym krokiem było skonfederowanie się z Bułgarią<sup>63</sup>. Projekt federacji zakładał zjednoczenie organizmów gospodarczych obydwu państw i unifikację ich armii<sup>64</sup>. Albańczycy początkowo odnosili się do tej idei entuzjastycznie, czemu dał wyraz E. Hodża w liście do J. Broz-Tity w marcu 1948 r.<sup>65</sup> Przywódca albański sądził, że połączenie Albanii z Jugosławią stanowiło cel długoterminowej polityki prowadzonej przez Moskwę. Jednak, jak się okazało, unifikacyjne plany jugosłowiańsko-albańskie dały bezpośredni asumpt J. Stalinowi do wystąpienia przeciwko J. Broz-Tity i Jugosławii<sup>66</sup>.

Pierwsze załamanie w stosunkach między obydwojma krajami, niemające jeszcze charakteru kryzysu, nastąpiło w czerwcu 1947 r. Politycy jugosłowiańscy wysunęli wówczas przeciwko E. Hodży zarzut wrogości w stosunku do Belgradu. Wzajemne animozje złagodziła dopiero kolejna pożyczka udzielona przez Jugosławię w lipcu 1947 r., która stanowiła ok. 58 proc. ówczesnego budżetu Tirany<sup>67</sup>.

Do głębokiego kryzysu między obydwojma państwami doszło dopiero w wyniku sprzeciwu Stalina, który nie zamierzał dopuścić do dominacji Jugosławii na Półwyspie Bałkańskim i zdobywaniu przez nią coraz większych wpływów w Albanii.

<sup>60</sup> J. K. Wende, Sprawozdanie służbowe nr 3 z 27.07.1945 r. przeznaczone dla MSZ, Arch. MSZ, Wydział Historyczno-Dokumentacyjny, Z-6, W-16, T-235.

<sup>61</sup> W. J. Dziak, *Albania między Belgradem...*, s. 20.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 11–18.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 30.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 19. W kwietniu 1948 r. podczas posiedzenia Biura Politycznego K. Xoxe zaproponował, aby Albania zwróciła się z prośbą do Jugosławii o włączenie jej do federacji jugosłowiańskiej. Również u: A. Koseski, *Albania...*, *op. cit.*, s. 136–137.

<sup>65</sup> N. Malcolm, *Kosovo. A Short History*, London 1998, s. 319–320.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 319. Mita Miljković, były jugosłowiański ambasador w Sofii i działacz partyjny Kosowa-Metohiji uważał, że istniejący po wojnie plan włączenia Bułgarii i Albanii do federacji jugosłowiańskiej był „chytрым planem” Stalina, mającym na celu rozsadzenie federacji od wewnątrz. Również u: J. Sutor, Notatka z rozmowy z dyrektorem „Politiki”, Mitq Miljkovićem z 23 stycznia 1958 r., Arch. MSZ, Z-7, W-20, T-188.

<sup>67</sup> A. Koseski, *Albania...*, s. 136.

Punktem zapalnym stało się umieszczenie w rejonie Korczy dwóch dywizji jugosłowiańskich pod pretekstem ochrony Albanii przed grecką agresją<sup>68</sup>. 28 czerwca 1948 r. Kominform przyjął, uchwaloną na spotkaniu w Bukareszcie, rezolucję „O sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii”, potępiając KPJ i wykluczając ją ze swych szeregów<sup>69</sup>. W tej sytuacji Albańczycy jako pierwsi poparli stanowisko Kominformu, co doprowadziło do załamania się dobrosąsiedzkich stosunków albańsko-jugosłowiańskich. Istnieją ponadto hipotezy, że strona albańska zamierzała wykorzystać konflikt Jugosławii z Kominformem, aby zrealizować swoje dawne aspiracje związane z Kosowem, w czym zyskała pomoc separatystów z Chorwacji, Słowenii, Bośni i Hercegowiny oraz ekstremistów z Sandżaku<sup>70</sup>.

Jeszcze przez jakiś czas E. Hodža starał się jednak zachować pozory lojalności wobec Jugosławii. W liście do J. Broz-Tity z 23 maja 1948 r. pisał: „Współpraca z narodem jugosłowiańskim i macierzystą partią jugosłowiańską jest dla naszego kierownictwa święta...”<sup>71</sup>. Ale już wkrótce diametralnie zmienił swoje nastawienie, wyrażając pogląd, że rezolucja Kominformu została podjęta we właściwym momencie dla narodu albańskiego, umożliwiła bowiem zażegnanie katastrofy, jaką stanowiłaby federacja z Jugosławią<sup>72</sup>. W ten sposób stanowisko Tirany, która była posłuszna polityce Stalina, doprowadziło do upadku idei federacji jugosłowiańsko-albańskiej, wznowiając jednocześnie etniczny konflikt albańsko-jugosłowiański o Kosowo, który został powstrzymany po II wojnie światowej w efekcie nawiązania stosunków politycznych między Albanią a Jugosławią. Polityce marszałka J. Broz-Tity, który pragnął wcielić tę ideę w życie można zarzucić to, iż starał się ograniczyć niezależność słabszego sąsiada.

Trzeba jednak podkreślić, że idea federacji jugosłowiańsko-albańskiej miała doniosłe znaczenie dla rozwoju procesów bezpieczeństwa na Bałkanach. Jej głównym zadaniem było bowiem zniwelowanie napięć etnicznych między Albańczykami a Serbami rywalizującymi o prowincję kosowską, które miały znaczny wpływ na destabilizację tzw. drugiej Jugosławii i pośrednio przyczyniły się do wzniesienia bałkańskiej pożogi w latach 90. ubiegłego stulecia. Można postawić hipotezę, że federacja ta byłaby w stanie rozwiązać serbsko-albański konflikt o Kosowo, a być może także uchronić Jugosławię przed rozpadem, skutkującym krwawym konfliktem i załamaniem się systemu bezpieczeństwa na Bałkanach. Nie udało się jej natomiast wprowadzić w życie przede wszystkim z powodu polityki Związku Radzieckiego, obawiającego się rosnących wpływów J. Broz-Tity i Jugosławii na Bałkanach, które Moskwa uważała za swoją

<sup>68</sup> T. Czekalski, *Albania...*, s. 139.

<sup>69</sup> Główną przyczyną konfliktu KPJ z Kominformem (Biurem Informacyjnym Partii Robotniczych i Komunistycznych) była rozbieżność ocen dotyczących roli ZSRR przy wyzwoleniu i budowie państw demokracji ludowej. J. Stalin starał się wykorzystać osiągnięcia wojenne ZSRR do podporządkowania tych państw. Największym jego oponentem okazał się J. Broz-Tito, W. Stępiak, *Albania a konflikt Tity...*, s. 223. Również u: W. Walkiewicz, *Jugosławia...*, s. 177–178. W. J. Dziak z kolei podkreśla, że rezolucja Kominformu z 28 czerwca 1948 r. stanowiła zbiór kłamstw i oszczerstw, a nie argumentów na temat J. Broz-Tito i KPJ, W. J. Dziak, *Albania między Belgradem...*, s.36–37. Por. też za opracowaniami: A. R. Johnson, *The transformation of Communism Ideology: the Yugoslav Case 1945–1953*, Cambridge, Massachusetts and London 1972; A. B. Ulam, *Titoism and Cominform*, Connecticut 1971; I. Banac, *With Stalin against Tito. Cominformist Splits in Yugoslav Communism*, Ithaca and London 1988.

<sup>70</sup> H. Roth, *Kosovo Origins*, Belgrade 1996, [www.kosovo.com/sk/history/kosovo\\_origins/ko\\_chapter10.html](http://www.kosovo.com/sk/history/kosovo_origins/ko_chapter10.html).

<sup>71</sup> Hodža do Tity, 23 maja 1948, *Marredhienet shqiptaro-jugosllave 1945–1948. Dokumente, Tiranë* 1996, s. 496. Również u: T. Czekalski, *Albania...*, s. 139.

<sup>72</sup> W. J. Dziak, *Albania między Belgradem...*, s. 39.

strefę wpływów. Mocarstwa zachodnie (Stany Zjednoczone i Wielka Brytania) także nie sprzyjały ambicjom Słowian południowych. Licząc na realizację swoich partykularnych interesów w Grecji i Turcji, nie znalazły powodu do wzmacniania pozycji Jugosławii w bloku państw komunistycznych.

## Perspektywy rozwoju programu federacyjnego na Bałkanach

Po upadku koncepcji federacyjnych na Półwyspie Bałkańskim w latach 40. ubiegłego wieku, idea federacyjna, łącząca narody na Półwyspie Bałkańskim zrealizowała się postaci Jugosławii, będącej państwem federacyjnym złożonym z sześciu republik. Rozwój federalizmu tego państwa, które rozpadło się w wyniku wojny domowej w 1991 r., godzien jest osobnych artykułów i opracowań<sup>73</sup>. Warto jednak przytoczyć słowa Aleksa Džilasa, syna Milovana Džilasa, który stwierdził, iż „to właśnie Jugosławia i jugoslawizm były najlepszym wyrazem federalizmu europejskiego. Pierwsza i druga Jugosławia były trzonem stabilizacji bałkańskiej. Stanowiły one sól w oku przeciwników tej mapy politycznej, którą ustanowiono w Wersalu. Można twierdzić, że były to najlepsze lata w historii południowych Słowian. Aczkolwiek kraje te borykały się z wieloma trudnościami, zapewniały pokój i postęp cywilizacyjny w regionie w szerokim tego słowa znaczeniu”<sup>74</sup>. Niemniej tzw. druga Jugosławia, tak samo zresztą jak Królestwo Jugosławii, nie potrafiła uporać się z narastającymi konfliktami etnicznymi między nacjami zamieszkującymi to państwo, co w rezultacie doprowadziło do wybuchu krwawego konfliktu na Bałkanach<sup>75</sup>.

O odrodzeniu się planów federacyjnych możemy mówić dopiero po wojnie domowej w Jugosławii (1991–1995), kiedy to na mocy nowego „ładu daytońskiego”<sup>76</sup>, reanimowana została idea federacyjna. W celu zakończenia tej wojny powołano bowiem do życia Bośnię i Hercegowinę jako państwo federacyjne składające się z Federacji Muzułmańsko-Chorwackiej<sup>77</sup> i Republiki Serbskiej.

„Ład daytoński”, który zaprowadził pokój na Bałkanach stawiał sobie za cel: zapewnienie bezpieczeństwa w tej części Starego Kontynentu, odbudowę zniszczonej przez wojnę infrastruktury oraz stworzenie multietnicznego, demokratycznego państwa. Po przeszło 13 latach od zawarcia porozumień daytońskich wydaje się, że tylko pierwszy z zakładanych celów został osiągnięty, bowiem wspólnota międzynarodowa wciąż w zdecydowany sposób forsuje „zlepianie na siłę” podzielonego organizmu

<sup>73</sup> W Polsce jedną z najciekawszych pozycji poruszających tę problematykę jest opracowanie M. J. Zachariasza, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizm. System władzy w Jugosławii 1943-1991. Powstanie – przekształcenie – rozkład*, Warszawa 2004.

<sup>74</sup> M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro...*, s. 479.

<sup>75</sup> Na rozwój konfliktów etnicznych i rozpad tzw. drugiej Jugosławii miały także wpływ czynniki zewnętrzne, przede wszystkim polityka państw zachodnich, które nie podjęły żadnych kroków, aby pomóc jugosłowiańskim reformatorom w zhamowaniu antagonizmów narodowościowych i tym samym procesowi rozbijania państwa.

<sup>76</sup> 21 listopada 1995 r. parafowano w Dayton porozumienie pokojowe kończące wojnę w Bośni. Porozumienie to zostało następnie uroczystie podpisane w Paryżu 14 grudnia 1995 r. przez prezydentów: Bośni i Hercegowiny – Aliję Izetbegovića, Chorwacji – Franjo Tudjmana, Serbii – Slobodana Miloševića, „Rocznik Strategiczny 1995/1996”, Warszawa 1996, s. 118 i n.

<sup>77</sup> Federacja ta jest często określana jako „niezbyt udany zlepek żyjących własnym życiem społeczności bośniackich Muzułmanów i Chorwatów”.



Bośni i Hercegowiny, odnosząc nawet pewne sukcesy, do których należy niewątpliwie zaliczyć wzrastający ruch powrotny uchodźców<sup>78</sup>. Obecnie Bośnia i Hercegowina jest jednym z najważniejszych obszarów realizacji Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (ESDP). W 2007 r. Specjalny Wysłannik UE przejął z rąk Wysokiego Komisarza ONZ odpowiedzialność polityczną za stabilność sytuacji w Bośni i wdrażanie postanowień z Dayton<sup>79</sup>. Przyjęcie w kwietniu 2008 r. przez parlament kraju pakietu ustaw o reformie policji otworzyło drogę do podpisania Porozumienia o Stabilizacji i Stowarzyszeniu, do którego doszło w czerwcu 2008 r. Zawarcie porozumienia było pierwszym krokiem Bośni i Hercegowiny na drodze do integracji europejskiej (obecnie spośród państw postjugosłowiańskich jedynie separatystyczne Kosowo nie ma umowy z Unią Europejską), co stwarza nadzieję na pełną stabilizację polityczną tej bałkańskiej federacji. Oczywiście, nie można także zapominać o problemach nurtujących to państwo, które jest narażone na wiele zagrożeń, takich jak: nielegalna imigracja, tranzyt broni i narkotyków, rozkwit radykalnych ideologii islamskich oraz terroryzmu. Ponadto trzy narody wchodzące w jego skład mają odrębną wizję własnej państwowości. Z badań socjologicznych przeprowadzonych w 2003 r. wynika, że większość Chorwatów uważa, iż w ich narodowym interesie leży utworzenie odrębnej jednostki, czyli podział istniejącej federacji muzułmańsko-chorwackiej. Wśród Serbów przeważa z kolei opinia, że ich racja stanu polega na uczynieniu z Republiki Serbskiej niezależnego kraju i połączeniu go z Serbią<sup>80</sup>.

Spoglądając na dzieje programów federacyjnych trzeba zdać sobie sprawę, że ich upadek wynikał nie tylko z nadmiernej ambicji poszczególnych państw bałkańskich. Najważniejsza była bowiem ingerencja mocarstw, które w imię własnych interesów torpedowały ideę federacyjną państw bałkańskich, dążąc do uczynienia z tej części Starego Kontynentu swojej strefy wpływów. W przypadku Bośni i Hercegowiny oraz ustanowienia „ładu daytońskiego” doszło jednak do odwrócenia się ról, bowiem to właśnie wielkie mocarstwa zadecydowały o powołaniu państwa federacyjnego. Możemy więc uznać, że nastąpiło wcielenie w życie idei federacyjnej, której realizacja doprowadziła do zakończenia krwawej wojny domowej i stabilizacji sytuacji bezpieczeństwa na Bałkanach.

Jaka będzie zatem przyszłość programów federacyjnych na Bałkanach? Czy będą mogły wpływać na system bezpieczeństwa w tej części Europy? Należy podkreślić, że przykład Bośni i Hercegowiny świadczy o możliwości pozytywnego wykorzystania tej idei dla intensyfikacji procesów pokojowych w Europie. Wszystko zależy od aspiracji samych państw bałkańskich oraz możliwości społeczności międzynarodowej wspierania istniejących już procesów demokratyzacji na Bałkanach oraz przyspieszenia integracji państw tego regionu z Unią Europejską.

<sup>78</sup> W. Stanisławski, *Bośnia i Hercegowina wobec pytania o tożsamość*, „Prace OSW”, sierpień 2003, <http://osw.waw.pl>.

<sup>79</sup> *Idem*, *Bośnia i Hercegowina: kompromis w sprawie policji nie rozwiązuje problemów*, „Best – Tygodnik OSW”, nr 49, 23 kwietnia 2008, <http://osw.waw.pl>.

<sup>80</sup> M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005, s. 473.

## Bibliografia

- Bałkany. Etnokulturowe podłoże konfliktów*, red. W. Konarski, A. Koseski, Pułtusk 2006.
- Batowski H., *Państwa bałkańskie*, Kraków 1938.
- Czekalski T., *Albania*, Warszawa 2003.
- Gołębski F., *Bałkany. Determinanty stabilności*, Warszawa 1982.
- Koseski A., *Bułgaria w polityce europejskiej 1944–1948*, Warszawa 1975.
- Malcolm N., *Kosovo. A Short History*, London 1998.
- Rutyna Z., *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1943–1948*, Warszawa 1981.
- Rycerska I., *Rozpad Jugosławii. Przyczyny i przebieg*, Kielce 2003.
- Skowronek J., Tanty M., Wasilewski T., *Historia Słowian Historia Słowian Południowych i Zachodnich*, Warszawa 1988.
- Walkiewicz W., *Jugosławia – byt wspólny i rozpad*, Warszawa 2000.
- Znamierowska-Rakk E., *Dialog bułgarsko-jugosłowiański w kwestii federacji i sojuszu (jesień 1944 – wiosna 1945)*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2003, t. 38.
- Znamierowska-Rakk E., *Federacja Słowian południowych w polityce Bułgarii po II wojnie światowej. Korzenie, próby realizacji, upadek*, Warszawa 2005.
- Znamierowska-Rakk E., *Z dziejów bałkańskich koncepcji federacyjnych (od schyłku XVIII w. do końca I wojny światowej)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2000, t. 35.